ROZMAITOŚCI.

We Czwartek Nro. 143. 14. Grudnia 1820.

Nieco o Kirgizach.

Ces. Ross. Radca Stanu Negri, rodem Grek i wielki znawca kraiów wschodnich, udać się miał w środku miesiąca Września z licznym orszakiem, kilkunastu Officerami, lekarzem i t. d. oraz pod zasłoną 200 do 250 kozakow i 2 dział z Orenburgu do Buchary, iako Poseł Rossyyski. Przyłączyć się chciała do niego wielka karawana kupców Bucharyyskich, którzy pierwey lękali się byli rozboiów ze strony Chiwanow, między którymi a Bucharyyczykami, miała w rzeczy samey wybuchnąć woyna. Do tey podróży potrzebowano ze 300 wielbłądów, których dostawić zobowiązał się Sułtan Kirgizów Amurgasi. Wchodzący do tych układów, Officer i lekarz Poselstwa po trzy dniowem mozolnem szukaniu Sułtana, znaleźli go nakoniec w stepach na granicy Rossyyskiey w iego obozie. *) Ponieważ właśnie pod ówczas zachorowała była iedna z iego trzech niewolnic lekarz miał zręczność zobaczenia iey. Ubrana była w bogate szaty iak noszą mężczyzni; na głowie miała wysoką czapkę w kształcie uciętego górą ostrokręgu. Czapka ta była od złota, litey i pozłacaney materyi śrebrney, w około obsadzona kilkuset kamieniami drogiemi różnego rodzaiu iako to: wielkiemi turkusami, rubinami, dyiamentami, ametystami, krwawnikami agatami i t. p. między które mieszane były korale i prawdziwe perły. Na wierzchu czapki przypięte były pióra w smaku Tureckim; u spodniey części wisiało mnóstwo sznurków z prawdziwych korali pereł, złota i śrebra i innych tym podobnych spadaiących na gors i ramiona. Miała ze 30 lat i była naystarszą Sułtana żoną; drugich dwie, które były młodsze, pięknieysze i ozdobniey ieszcze ubrane, lekarzowi niepokazano. Strój Sułtanek złożony iest z materyy i ozdób Perskich i Rossyyskich.

Dnie 7. i 8my Września były świątecz-ne u Mahometanów w Orenburgu. Kirgizy odrpawiali zaprowadzone u nich turnieie i gonitwy (po rossyysku *Skaczka*) przyczem tryumfuiący odbierał narody. Turnieie odbywaią się tym sposobem. Na otwartem mieyscu robią widze koło, w środku którego walczą dway zapaśnicy. Zwycięzca pozostaie w środku koła i oczekuie nowego zapaśnika; zwyciężony wychodzi z koła ze wstydem i znika w tłumie widzów. Kto na samym ostatku mieysca dotrzyma, odbiera nagrodę. Gonitwy są dwoiakie. Do iedney występuie 2 chłopców i iedna dziewczyna. Jeden z nich prowadzi konia na którym siedzi dziewczyna, drugi iedzie za nią w nieiakiey odległości podobnież na koniu; z początku ieżdżą z wolna, lecz potem coraz bardziey konie przypuszczaią, a gdy iuż pędzą czwałem, chłopiec pierwszy puszcza cugle konia dziewczyny, która wtedy spina konia ostrogą i pędzi go, co może wyskoczyć. Z pierwszym chłopcem nie ma nic do czynienia, tylko z drugim, ieżeli ten ią dogoni i knutem uderzy, prowadzi ią z tryiumfem na odwrót. Druga nazywa się gonitwa wielka i iest powszechna. Każdy sądzący mieć konia dobrego do gonitwy staie na 20 do 30 wiorstw (3 do 5 mil Niemieckich) od mety. Wszyscy staią rzędem i na dany znak przypuszczaią konie w zapasy dopoki nie staną u mety. Ten co wszystkich wyprzedzi, odbiera nagrodę uwiązaną do mety a składaiącą się z konia, krowy, wołu i t. d.

Ofiary uczynione w tem półroczu do Biblioteki Towarzystwa Warszawskiego.

(Z gazety Warszawskiey.)

Kommissyia Rządowa Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego ofiarowała: Nowy testament tłómaczenia Xiędza Wuyka, przedrukowany w Petersburgu 1815 r., nakładem Zgromadzenia Rossyyskiego Bibliynego.

---

*) Stepy iest to okolica podolna, gdzie Kirgizy obozować zwykli.

)(

Od Członków Towarzystwa.

Pisarz Aktowy Królestwa Polskiego i Deputowany na Seym, Walenty Skorochod Maiewski: Xiążek różnych lekarskich 40.

Professor Uniwersytetu Król. Warszaw. Zabellewicz: dzieł kilkadziesiąt w różnych przedmiotach i językach.

Franciszek Wężyk Poema własne: Okolice Krakowa.

Prezes Towarzystwa Królewskiego umieiętności w Pradze Czeskiey X. Dobrowski:

a) Lehrgebaude der Böhmischen Sprache 1819.

b) Heldengesang vom Zuge gegen die Polowcen von Joseph Müller 1811.

Professor Chimii w Petersburgu Alexander Scherer dzieło własne: Die Heilquellen des Russischen Reichs. St. Petersburg 1820.

Od różnych osób.

Senator Biskup Augustowski Ignacy Czyżewski ofiarował książek: Lingua, seu ars loquendi Henrici Knanstini 1563.

Senator Kasztelan Franciszek Nakwaski: Malvina, ou L'instinct du coeur — traduit du Polonais par une Polonaise. Tomes deux à Varsovie 1817.

Maior Szczaniocki Jan: Xiążkę modlitw w języku Arabskim, zawieraiącą kilka rozdziałów z Alkoranu.

Kommissarz Obwodu Płockiego Michał Kisielnicki: Książkę w języku Arabskim zawieraiącą codzienne modlitwy prozą i wierszem. Książkę tę Kommissarz rzeczony uzyskał dla Towarzystwa od Sędziego Pokoiu w Obwodzie Płockim Józefa Lasockiego, którego Pradziad Ludwik Antoni Lasocki, Podczaszy Wyszogrodzki, Maior woyska Polskiego, w czasie sławney wyprawy przeciwko Turkom za Króla Jan III. zabrał w Gran czyli Strygonium dnia 27. Październikа 1683 roku.

Cenzor pism peryodycznych Fryderyk Bacciarelli: dzieło matematyczne Euklidesa po Włosku, drukowane 1543 roku.

Kapitan Artylleryi Józef Bem pismo własne litografowane: Notes sur les fusees incendiaires.

Hr. Stanisław Dunin Borkowski własne dzieło: podróż do Włoch.

Obywatel Jerzy Zenowicz dzieło własne: Defense de la Pologne, ou l'historie morale, politique et litteraire de cet ancien etat.

Sekretarz Józef Saniewski: Persii et Juvenalis Satyrae — Biponti — 1785.

Magister Prawa Jan Kozłowski: Pauli Jovii historia sui temporis — Venetiis 1553.

Obywatel Eugeniiusz de Brenn: różnych dzieł sto kilkadziesiąt.

Magister prawa i administracyi Tadeusz Woiewódzki, rozprawę własną w rękopismie: O dobrach rządowych.

Obywatel Józef Marciszewski własne dziełko: Zasady do ocenienia dóbr ziemskich.

Bezimienny: Pedacii Diosooridis Anazarbii de re medica libri VI. Lugduni 1554.

Bezimienny z Woiewództwa Kaliskiego: Novus Atlas w Tomach 4; wydania Wilhelma i Jana Blacu.

Bezimienny: Via Vitae Sacerdotis.

Ofiary do Muzeum i Gabinetu rzeczy przyrodzonych:

Kommissyia Rządowa Skarbu ofiarowała Buławę Hetmańską, która, dochodząc z pieczątki herbowey przy niey będącey, musiała bydź własnością skarbcu Xiążąt Wiśniowieckich.

Prezes działu umieiętności Alexander Hr. Chodkiewicz: Kopersztych Mikołaia Kopernika sposobem litograficznym w Wiedniu zrobiony:

Jenerał Dywizyi Wincenty Hr. Krasiński łyżkę znalezioną pod Boremlem na Wołyniu w dawney mogile.

Archidyakon Łowicki X. Franciszek Czaykowski, zmarły d. 15. Czerwca r. b.

a) Instrument mierniczy Teodolidem zwany, roboty Dollonda.

b) Medal złoty z napisem Merentibus, który niegdyś od Króla Stanisława Augusta w nagrodę otrzymał.

Michał Hr. Kossakowski, Pisarz Polny W. X. L. Figurę Bóstwa Indyyskiego znalezioną w Kownię.

Poseł Powiatu Błońskiego Józef Hrab. Krasiński: dwie blachy miedziane z rycinami Miasta Drezna przez Canaletti.

Poseł powiatu Orłowskiego Kazimierz Sokołowski: zbiór napisów naobrazach i nadgrobkach w Kościele Kollegaity Kruświckiey.

Professor i Członek Wielkiey Akademii umieiętności i sztuk pięknych w Rzymie Reinhart dzieło Szyllera: Woyna trzydziestoletnia, które w bitwie pod Novi we Włoszech Jenerałowi Dąbrowskiemu życie ocaliło.

Professor Szkoły Woiewódzkiey w Kielcach Adryan Krzyżanowski: Medal bron-

zowy bity w Paryżu roku bieżącego na pamiątkę Kopernika.

Porucznik Biesiekierski: dwie kopiie żelazne wydobyte z ziemi na polu wsi Płowce pod Radzieiowem w mieyscu bitwy z Krzyżakami za Władysława Lokieta.

Woyci Gmin wsi Cygów i Wola Cygowska: Popielnicę i toporek wykopane na polach Gmin rzeczonych w Obwodzie Stanisławskim.

Proboszcz Myszyniecki, Radca Woiewództwa Płockiego X. Zabłocki: drzewo przy którem wykopuie się bursztyn.

Budowniczy w Londynie London: wzór w rysunku nowego Trebhauzu iego wynalazku.

Zacni rodacy! za te wasze dary, które wiernie użytkowi publiczności poświęciemy, odbierzcie nasze czułe podziękowanie.

Nieco o rękodzielniach Francuzkich.

Dochód roczny, pochodzący z przemysłu fabryk i rękodzielni Francuzkich szacuią teraz przeszło 1870 miliionów franków; Z tego pozostaie na korzyść rękodzielni nadzwyżku więcey coś iak 182 miliion. franków, a zatem prawie 10 od sta, po odtrąceniu od sumy powyższey 416 milionów za wartość materyiałów surowych produkcyi kraiowey, 186 milion. za opłatę robotników i 192 milion. za narzędzia, warsztaty, budowle, węgle kamienne światło i t. d. W Mühlhausen w Alzacyi zdaie się, że machiny do wyrobków bawełnianych, z ziemi wyrastaią; w każdym roku przybywa wiele nowych, a mieszkańcy uskarżaią się bardzo na dym pochodzący z węgli kamiennych użytych do machin parowych. Towary bawełniane są nadzwyczaynie tanie, nawet fabryki sukienne cierpią z tego powodu. Fabryka wyrabiania cukru z ćwikły otrzymuie się bardzo dobrze. W czasie ostatniey wystawy płodów przemysłowych w r. 1819 przysłał Hrabia Chaptal, naypięknieyszy cukier wyrobiony z tey rośliny i wiele z fabryk cukru ćwikłowego iako: w Chaumont nad Ligierą, Tourray, Arras, Pont à Mousson i Chateau - Neuf odebrały medale honorowe i nayzaszczytniey namieniano o nich; pokup tego cukru równa się dosyć dó cukru ciągnionego ze trzciny cukrowey, osobliwie, że cło duże utrudnia przywóz cukru trzcinowego; obecnie iest we Francyi 20 fabryk w ruchu wyrabiaiących cukier z ćwikły, iakoż więcey używaią tam cukru z ćwikły i winogron, niż owego ze trzciny cukrowey.

Ilość cukru spotrzebowanego we Francyi r. 1819 rachuią na 39 1/2 milion. kilogromów (kilogram znaczy trochę więcey iak 2 funty).

Lugdun liczy teraz więcey 15,000 tkalni iedwabnych będących w ruchu, i przez wzgląd takiego mnóstwa tych fabryk, iako i doskonałości onych, odzyskał dawną sławę i pierwszenstwo. Towary lniane, których Francyia dostarcza, a między któremi celuią piękne batysty z departamentu północnego, szacuią blisko 100 milion. franków, a towary konopne około 143 milionów. Wełny surowey wyrabiaią na rożny towar we Francyi w wartości 93 milion. frank. towar zaś z niey wyrobiony szacuią na 238 milionów franków.

Machin do przędzenia bawełny iest we Francyi 220 w ruchu. Naywięcey bawełny przychodzi z Louiziany Bengalu i Brazylii. Fabrykanci Mülhauzenscy, osobliwie P. Oberkampf zasłużyli się wiele przez rozszerzenie i wydoskonalenie tego fabrykatu.

Nowe odkrycie fizyczne.

Fizycy Francuzcy zaięci są mocno odkryciem fizycznem Sekretarza Akademii nauk i umieiętności w Kopenhadze. Jest to wpływ kolumny galwaniczney na kompas, który na tem zależy, że zbliżywszy w pewnem oddaleniu konduktora elektryczności galwaniczney do kompasu, igła magnesowa zbocza na 45 stop ku Wschodowi lub na Zachód. Skutki odkrycia tego nie mogą bydź ieszcze oznaczone, ale to iest niewątpliwa, iż odkrycie owe należy w poczet ziawisk zaymuiących pierwsze mieysce w historyi fizyki naszey ziemi.

Cegły nowego wynalazku.

Czytamy w pismach publicznych Uwiadomienie wydane od C. K. Towarzystwa patryiotyczno ekonomicznego w Czechach treści następuiącey: Udało się Jenerałowi Maiorowi Pruskiemu i Inspektorowi milicyi kraiowey, Kawalerowi Rödlich wynaleść po wielokrotnych doświadczeniach machinę do robienia cegieł na mury, sklepienia i dachy, za pomocą którey wyrabiać można codzienie po 50 i 70,000 sztuk cegieł w iakim kto chce kształcie i w iakiey bądź wielkości. Możność do-

konania tego zawisła od właściwego urządzenia gliny. Sposob postępowania wyiaśniony iest dokładnem onegoż opisaniem, a w inney rozprawie wykazane są techniczne wynalazku tego korzyści. Komissyia badawcza złożona w Kolonii z inżynierów cywilnych i woyskowych, oraz Deputacyia techniczna wyznaczóna z Ministeryium handlu i rękodzieł w Berlinie, uznały wynalazek ten nowym i użytecznym. Wynalazca uzyskał na to list wyłączney swobody na lat pięć: Życzący sobie mieć rozprawy o tem wynalazku wraz z rysunkami, dostać mogą od tegoż za 50 Czerw. Zł. Modelusze atoli tych machin kosztować będą 70 Cz. Zł. Udać się można w tey mierze przez listy frankowane do P. Schorna, Król. Notaryusza 1szey klassy, mieszkaiącego w Kolonii.

Myśli

Gdyby z duszy modnisia, zrobić można rzecz zmysłową, naypodobnieyszą byłaby sukni arlekinskiey; Byłyby tam wprawdzie między innemi i przedniego gatunku sukna ale wszystkie w małych płatkach do żadnego użytku. I z tąd to pochodzi, że nie iednemu z młodych naszych mędrców roi się coś o rzeczach nadzmysłowych (metafizycznych), że stanowi o prawach i mówi o wszystkich rzeczach uczonych. Lecz użyimy go do sprawy potrzebniącey grantowny wiadomości.... Tam znaydzie skałę, o którą się iego mądrość rozbiie. — We wszystkiem, z czem się tylko popisywać zechce, będą same kawałki. — a na co się one przydadzą? chyba na ubranie lalek, samym tylko dzieciom zabawką będących.

Względem uczenia dzieci muzyki, iestem wcale oddzielnego zdania. Albo ich samey uczyć muzyki, albo nauk scisłych. Oboie razem trawią się na wzaiem. Nie dla tego, iakoby nie były do pogodzenia równie ogniowi z wodą, lecz namiętność żądzy panowania, iuż się i między one wkradła. I tak; weźmie górę muzyka, dziecie będzie miernym skrzypkiem lub śpiewakiem i uczonym głupcem. Znaydą przewage nauki, dziecie nie będzie w nich ostatnie, ale też ani celuiące w muzyce, atoli będzie nieznośne.

Człowiek potępia obecność, a przeszłość uwielbia i tak się daleko w tem zapędza, że to, co było nayniedorzecznieyszem, samą uznaie bydź mądrością. Weźmy tylko na uwagę, cokolwiek z zachowanych świecie mów i dzieł dawnych bohaterów i filozofów. Dyiogenesa nawet ubóstwiaią za to, że przed Królem Swiata okazał się prawdziwym filozoficznym gburem. Czyż nie miał może żadnego nieszczęśliwego z swoich współbraci, za którymby prosić miał Alexandra o łaskę? Tu zaiste wykrywa się nierozsądna duma i próżność, ktora nieiednego z filozofów dawnych była przymiotem i cechą ale zapewne nie iest tem żadnego z filozofów tegożytnych. Próżność nad którą ubolewać wypada, ale iey nie ubóstwiać.

Niestety, postąpiliśmy tak daleko, iż głosu prawdy cale słuchać nie chcemy. Gdy pomnę na dawne czasy, a przy nich na owych mądrych błaznów nadwornych, którzy Panóm swoim gadaiąc prawdę, dali nieraz lepszą radę, niż teraznieysi błaznowaci mędrkowie— w tenczas dawne czasy pochwalam. Podobne rzeczy przekonywaią przecież, że prawdę miłowano! prawda iest tem dla duszy, czem ziele tatarskie dla żołądka; gorszkie i przykre, ala iakże pożyteczne dla żołądka! Daleko pożytecznieyszą iest prawda dla duszy.

Zbytek iest zawsze szkodliwy. Wszyscy chcą teraz bydź uczonymi. I to także iest szkodliwe. Włościanin wstydzi się iuż swoiego pługa, a rzemieślnik warsztatu. Widzę ia w duszy moiey tę przyszłość, kiedy mnóstwo będziem mieli ludzi, dzielnie przekładaiących, Georgiki Wirgilego a nieznaiących się wcale na uprawie roli; opisuiących wybornie stroie dawnych Egipcyian, Greków i Rzymian, ale nieumieiących robić sukni. Gdy będziem głodni, będziem mogli słuchać rozpraw o potrzebach bezwarunkowych i o Alcescie; będziem spragnieni, opowiedzą nam iak Rzymianie czcili Bachusa; zechcemy mieć suknie, Filolog przysłuży się nam rozbiorem krytycznym początku noszenia sukien, peruk i t. d. i to nastąpić musi, ieżeli wszyscy uczonymi bydź zechcą bez różnicy talentu i usposobienia do tego.

Sprostowanie

w Nrze. 281/141 Rozmaitości pod napisem Myśl w wierszu 7mym zamiast im czytać mi w wierszu 10tym, zamiast blisko czytać bliskiego.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.